

XIX Impresje
Mikołowskie
2009



XIX Impresje **Mikołowskie** **2009**



Organizatorzy:

Urząd Miejski w Mikołowie
Galeria MDK w Mikołowie

Kierownik organizacyjny:

Gerard Piszczek

Kurator pleneru:

Renata Bonczar

Wstęp do katalogu:

Stanisław Tabisz

www.mdm.mikolow.um.gov.pl

Okładka i projekt katalogu:

Adam Romaniuk

Zdjęcia:

Renata Bonczar, Józef Wróbel, Stanisław Tabisz

Druk:

PW „TOLEK” – Drukarnia im. K. Miarki w Mikołowie

CZERWONY KAPELUSZ ARTYSTY

XIX Impresje Mikołowskie – 2009

Zapewne wielu z nas pamięta film p.t. „Kobieta w czerwonych butach” surrealisty hiszpańskiego Luisa Buñuela. *Artysta w czerwonym kapeluszu* – też brzmi dobrze, prowokująco i pikantnie, no może tylko zdecydowanie mniej erotycznie, bo kapelusz zakłada się na głowę, a nie na wzbudzające pożądanie kobiece nogi. W filmie Buñuela główną rolę grała zdaje się niezwyklej urody Catherine Deneuve, a na plenerze mikołowskim czerwony kapelusz zakładał Leszek Żegański i kilkoro z nas zrobiło sobie w tym kapeluszu zdjęcia. Chyba chodziło nam o coś odświętnego, maskaradowego, ekscentrycznego i ten jedyny, czerwony kapelusz spełniał pragnienie oraz zapotrzebowanie na niegroźny wygłup. Był rekwizytem, którym można było zewnętrznie podkreślić nasz artystyczny i frywolny sens pobytu w Mikołowie oraz luźne skojarzenia, godne ludzi z talentem i wyobraźnią. Ten głód ekscesu wyraźnie rozsiewał Leszek Żegański, ale to nie takie proste, aby sprowokować egocentrycznych artystów do wspólnej „zadymy”. Musi to, w sposób zbiorowy – ale również elitarny – porywać i zaciekawiać. Wiadomo, że gusta estetyczne i wyszukana potrzeba obyczajowej rozrywki bywają różne, a opisana w wierszu Zbigniewa Herberta „potęga smaku” daje o sobie znać w jakimś apogeum, ze szczerością godną pijackiej ekstazy...

Przy okazji powierzenia mi (po raz kolejny) wstępu do katalogu Impresji Mikołowskich chciałyby napisać coś o wyobraźni, ale nie jestem pewien czy moja bohaterka „Wyobraźnia” (rodzaju żeńskiego) w trakcie pisania nie poprowadzi mnie w zupełnie innym kierunku. Jestem przyuczony i otwarty na impulsy zaskakujące i nieoczekiwane. Znam dobrze ukrytą potęgę podświadomości i grę swobodnych skojarzeń. Dlatego proszę mi wybaczyć, jeżeli okaże się, że w końcu będę pisał o czymś innym, może również intrygującym jak wyobraźnia, ale chciałyby jednak, aby związane to było (mniej lub więcej) z plenerowymi spotkaniami oraz z życiem towarzyskim w słynnej „Czeczni” – czyli w opustoszałym budynku po szkole pielęgniarek w Mikołowie. W tejże sfatygowanej zewnętrznie budowli, w której czujemy się znakomicie, w osobnych pokojach-pracowniach malujemy obrazy, rysujemy, piszemy teksty artystyczne i również odpoczywamy (mniej ambitnie). Zamieniamy również część swojego czasu na głupie gadanie i radosne, choć koślawe śpiewanie, aby tym bardziej usprawnić fikcyjną ucieczkę od własnych, codziennych uwikłań i uzależnień, które przez niegdysiejsze lata oplotły nas rutyną i niemożnością rozsuptania. Cyganeria artystyczna jest malownicza dla postronnych robotników, maklerów giełdowych, piłkarzy, polityków, urzędników i mieszczan, ale podejrzewam, że co najmniej kilku uczestniczących w Impresjach Mikołowskich malarzy, rysowników i grafików nie identyfikuje się z tą zmanierowaną, XIX-wieczną mitologią artysty – poety, szaleńca, kabotyńca, dziwaka i oryginała. Tym niemniej, nie byłoby to całkiem dziwne, gdyby ktoś, z miną głodnego kota na pustyni, spróbował wybić się na jakąś nobliwą wyniosłość, manifestując, w nadzwyczajnych myślach i zachowaniu, wysokie mniemanie o sobie...

Aby pisać coś znaczącego o sztuce powstającej współcześnie, trzeba również pisać o artystach i ich nierzadko serdecznych bądź zawitych (zdarza się, że zawistnych) relacjach względem siebie. Kontakty i przyjaźnie artystów z mecenasami i publicznością też są ciekawe i tym lepiej, jeżeli okraszone bywają podsycanym medialnie skandalem lub chaotycznym bełkotem nocnej wymiany poglądów. Wszystkie zjawiska z zakresu mitologii artysty, socjologii sztuki i jej odbioru – które występują w makro skali ogólnopolskiej, europejskiej i światowej – występują również, skupione jak w soczewce, w Mikołowie podczas pleneru lipcowego, którego XIX edycja łączy się zupełnie przypadko-

wo z XIX edycją Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie. Kultura polska, okazuje się, też ma swoje „festiwale”, tylko często inaczej nazywane i chyba powoływane do życia na mniejszą, regionalną lub małomiasteczkową skalę i za o wiele mniejsze pieniądze. Ale nam to nie przeszkadza i znam wielu artystów, którzy nam zazdroszczą zaproszeń do Mikołowa i uczestnictwa w imprezie obrastającej mitem, której niepisana formuła jest wolność i wyobraźnia oraz barwne i ekstrawaganckie towarzystwo. Mając w perspektywie, w przyszłym roku, XX Impresje Mikołowskie, trzeba tu wspomnieć i docenić onegdaj pionierskie decyzje pośła Eugeniusza Wciśły, później roztrofną kontynuację Impresji Mikołowskich przez burmistrza Marka Balcera i niez mordowany hart ducha Gerarda Piszczka, który jest kondycyjnie nie do zdarcia w bieżącej organizacji wszystkiego. W ciągu 19 lat, kolejni komisarze pleneru, m.in. artyści Stanisław Mazuś, Franciszek Maśluszczak i Renata Bonczar, wspólnie z gospodarzami miasta, zaprosili do Mikołowa całą plejadę artystów znanych i tych nie specjalnie szukających rozgłosu, oraz tych z zagranicy, m.in. ze Słowacji, Czech, Holandii. Czując przez skórę nadejście jubileuszu, napomykam tylko nieśmiało o tym, co zapewne będzie głównym motywem i powodem do różnorodnych podsumowań Impresji Mikołowskich w przyszłym, 2010 roku. To powinien być plener ekstrawagancki, z fajerwerkami sztucznych ogni i strzelaniną szampanów... godny odważnego spojrzenia wstecz, ale i nakreślenia azymutu na dalszą, twórczą i optymistyczną przyszłość...

Przy długim stole, w stołówce „Czeczeni” (przypominam: dawna szkoła pielęgniarek) spotkali się w tym roku: dr Renata Bonczar (komisarz pleneru), prof. Barbara Szubińska, Cora Sejsteema, Alina Sibera, Gabi Novakova, Alenka Teicherová, Jana Motlova, dr Ania Bochenek, Iwona Cur, Piet Snallers, Vratislav Varmuža, Franciszek Maśluszczak, Henryk Waniek, Leszek Żegalski, dr hab. Waldemar Marszałek, Ryszard Patzer, Franciszek Dziadek, Józef Stolorz, prof. Roman Banaszewski, prof. Kiejstut Bereźnicki, prof. Stanisław Batruch, prof. Adam Romaniuk, prof. Janusz Karbowniczek i niżej podpisany malarz z Krakowa. Program pleneru – obok własnej, niczym nieskrępowanej aktywności twórczej poszczególnych artystów – składał się również z wycieczek (Kopalnia Soli w Wieliczce, Bytom, Katowice – sklep zaopatrzenia w materiały plastyczne „u Harkawego”, Muzeum Organów i Fisharmonii w Katowicach). Pomimo tych interesujących eskapad, w oddzielnych pokojach-pracowniach trwała twórcza praca. Ona wymaga izolacji i samotności. Nudne zapewne, dla obserwatora z boku, długie godziny spędzane nad płótnem czy papierem, są dla artystów kompresowaniem energii i realizowaniem wizji swojego obrazu w plastycznym języku. To wielce taktowne, ulokowanie artystów w osobnych pokojach, dające im intymną niezależność, kiedy ktoś chce pracować, i swobodę, kiedy ktoś chce sobie pogadać, mieć kontakt z ludźmi. Tym również przyciąga mnie rok rocznic Mikołów jako malarza. Zdaję sobie jednak sprawę, że jeszcze wielu zalet i uroków tego przyjaznego artystom miasteczka nie poznałem i nie poznałem z pewnością do końca Mikołowa inni artyści, co nadal gwarantuje im dobrą inspirację...

To, że powstają tu ważne obrazy i rysunki wcale nie redukuje zjawiska, które chyba nie tylko ja widzę. Nad Mikołowem wisi chmura poezji i kumulują się literackie klimaty. To już nie tylko zasługa mitu i legendy Rafała Wojaczka, ale również takich postaci jak świętej pamięci Paweł Targiel, wieloletni szef Instytutu Mikołowskiego, który niestety tuż przed plenerem odszedł od nas na zawsze. Pamiętamy go z intelektualnych dyskusji, ze spotkań i tomików poetyckich, z wydawanej „Arkadii”... Brakuje Pawła zwyczajnie, po ludzku, bo chyba chciałoby się, aby wspaniali ludzie i wspaniałe wydarzenia trwały długo i nieprzerwanie. Tak bywa z plenerem w Mikołowie. Tworzą go zarówno organizatorzy i mecenasi, jak i artyści z tą lotną nade wszystko wyobraźnią, o której w końcu zapominam w tym tekście pisać, korzystając paradoksalnie z podszeptów tejże wyobraźni. Prof. Stanisław Batruch z Krakowa, który był po raz pierwszy w tym roku w Mikołowie, powiedział zachwycony, że na plenerze panuje rodzinna atmosfera. Ta specyficzna mieszanka artystów starszych i młodszych, tych, którzy przyjeżdżają tu od dawna i tych przybywających po raz pierwszy, zawsze czymś zaskakuje stwarzając

nowe sytuacje i zdarzenia. Sam jestem zdziwiony, kiedy odkrywam osobowości znanych mi już artystów z jeszcze innej, bardzo wartościowej, nadal intrygującej strony. Niby się nie zmieniamy, a z biegiem lat jesteśmy jakby jeszcze lepsi. Zawsze notuję skrupulatnie to, co się dzieje na plenerze, ale później okazuje się, że o wiele ważniejsze są te eteryczne „zapłony”, „inspiracje”, „podróże” w nieznanne, kiedy nasza (w tym tekście rzecz jasna trochę zaniedbana) wyobraźnia uruchamia w nas najlepsze siły i możliwości twórcze. Sądzę, że bogactwo tego, co powstaje podczas pleneru w Mikołowie w gruncie rzeczy jest zaledwie zalążkiem czegoś, co dopiero kiedyś pokaże swoje nieprzewidywalne oblicze... Ile pozytywnych wrażeń i odkryć przenosimy z Mikołowa do naszych miast, do naszych pracowni w całej Polsce, a zagraniczeni artyści do Czech, Słowacji, Holandii!!! Potrafimy jeszcze ze sobą być, śpiewać razem staromodne piosenki z dawnych lat przy akompaniamencie pianina pod palcami Jerzego Borówki, życzliwego nam opiekuna naszych zbiorów malarskich w mikołowskim magistracie. Chcemy ucztować, rozmawiać, bawić się swoją obecnością, wymieniać spostrzeżenia i poglądy, dzielić się doświadczeniem i tym, co nas przekonuje, bo jest wartościową emanacją talentu, magii i umiejętności warsztatowych, zdarza się – głębszej refleksji. A obok tego – towarzyskie klimaty i ekstrawagancje, potrzebne choćby po części dla wywołania nawet niezbyt wygórowanych iluzji...

Hymnem poprzedniego pleneru była słowacka, biesiadna piosenka „Vínčko bílé”. Tym razem znowu podobały się nam piosenki czeskiego barda Jarka Nohavicy, szczególnie niezwykle, nastrojowe, poetyckie piosenki „Gwiazda” czy „Sarajewo”. Tekst (w polskiej wersji językowej) „Gwiazdy” przepisałem słuchając płyty CD. Nie udało się go rozpropagować, bo plener trwa tylko dwa tygodnie, ale w nielicznym gronie, coś w rodzaju premiery, odbyło się w stołówce. Towarzyskie spędzanie czasu musi mieć swoją równowagę. Wieczorne wyprawy na miejski basen – również. Malujemy obrazy, rysujemy, robimy grafiki, fotografujemy. I to jest ta nasza wolność, której potrzebuje (czasami gasnąca lub popadająca w lenistwo) wyobraźnia. „Ważniejsza od wiedzy jest wyobraźnia” – ta myśl Alberta Einsteina ciągle do mnie powraca. Niby to takie oczywiste, ale sama beztroska wyobraźnia uwielbia sobie pobujać w obłokach i przy ostrej jak kobicca szpilka weryfikacji – prysnąć niczym bańka mydlana. Jednakże, wyobraźnia konsoliduje swoją siłę i pole rażenia w długim procesie drążenia, utrwala i metaforycznego przyciągania zdawałoby się nic ze sobą nie mających wydarzeń czy skojarzeń. To, co jest oczywiste – znane i opisane w najmniejszych detalach – nakierowuje się, przy pomocy wyobraźni, na oko nowej perspektywy, nowego sposobu widzenia i kojarzenia. Przenosi się w odmienną przestrzeń i uzyskuje nowe konteksty. Aby nie przeceniać wartości pojęcia „nowe”, „nowy” – należałoby powiedzieć „inne”, dotąd niespotykane, nieznanne konteksty.

Wizjonerska ekspansja ludzkiej wyobraźni pobudza całe cywilizacje i kultury, zapładnia sztukę, odświeża umysł i uwalnia psychikę od ciągłego budowania piramid i powtarzania tego samego w kółko, co już – aż do znudzenia – dobrze znane. Pomimo tego powtarzane – modlitwa, mantra, zaklęcie, rytm – dają możliwość rozmowy z Bogiem, odkrywania nowych światów zobaczonych i doświadczonych lub zakodowanych w umyśle i wyobraźni. To już sama, najtrudniejsza droga do Istoty Najwyższej. Każdy na tej drodze mierzy się ze swoim czasem, z wolą nieuchronnych decyzji i siłą czynów, starając się zobaczyć piękno oraz zrozumieć sens tego twórczego trudu, zmierzającego do stworzenia dzieła sztuki, które z dnia powszedniego potrafi uczynić wielkie święto...

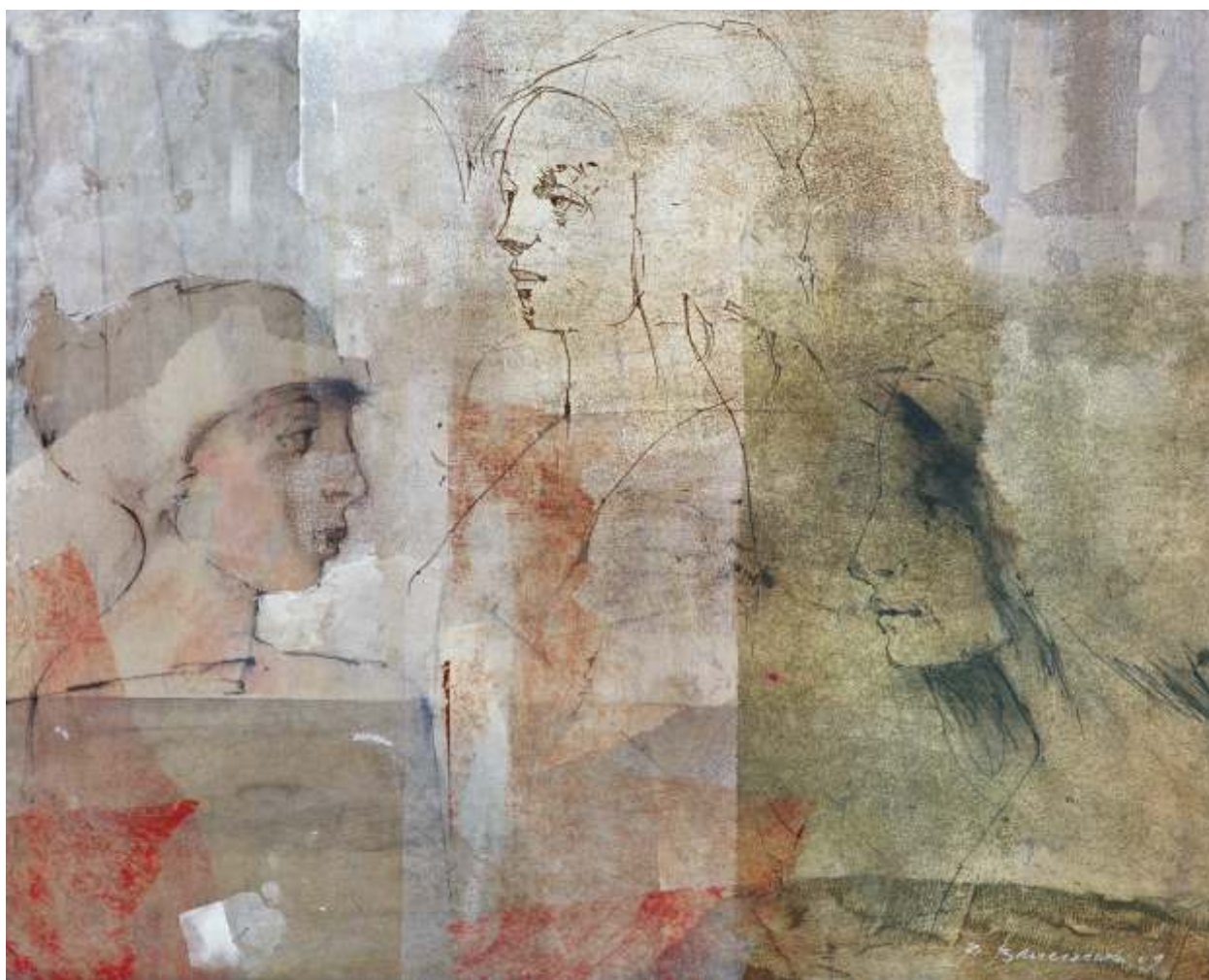
Kraków, sierpień, wrzesień 2009
prof. Stanisław Tabisz

Roman Banaszewski
Stanisław Batruch
Kiejstut Bereźnicki
Anna Bochenek
Renata Bonczar
Iwona Cur
Franciszek Dziadek
Janusz Karbowniczek
Waldemar J. Marszałek
Franciszek Maśluszczak
Jana Motlová
Gabriela Nováková
Ryszard Patzer
Adam Romaniuk
Alina Sibera
Cora Jeanne Sijtsema-Saartjes
Piet Snellaars
Józef Stolorz
Barbara Szubińska
Stanisław Tabisz
Alena Teicherová
Vratislav Varmuža
Henryk Waniek
Leszek Żegalski



Roman Banaszewski

Urodzony w Janikowie w 1932 roku. W latach 1954-1959 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie – malarstwo i grafikę. W 1959 roku uzyskał dyplom na Wydziale Grafiki w pracowni litografii u prof. Szrednickiego i w pracowni plakatu u prof. Makarewicza. W 1987 roku otrzymał tytuł profesora. Równolegle od ukończenia studiów nieprzerwanie zajmuje się grafiką warsztatową, rysunkiem i malarstwem. Rezultaty tej pracy pokazywał na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych. Uczestniczył w plenerach ogólnopolskich i międzynarodowych. Jego prace znajdują się w zbiorach muzealnych, galeriach oraz w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą m.in. Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie.



Z cyklu **Spotkanie**, technika własna, papier



Stanisław Batruch

Studia artystyczne odbył w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Malarstwa. W 1966 roku uzyskał dyplom ukończenia studiów. Obecnie jest emerytowanym profesorem zwyczajnym tej uczelni. Aktualnie prowadzi zajęcia z malarstwa w Krakowskiej Akademii im. Frycza Modrzewskiego. Dotychczas brał udział w ponad stu wystawach zbiorowych. Zorganizował ponad czterdzieści wystaw indywidualnych. Jego prace znajdują się w zbiorach muzealnych i kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. Ważniejsze nagrody: Srebrny Medal i Wyróżnienie w Międzynarodowym Biennale Malarstwa w Koszycach w 1989r. Prestiżowa nagroda w Celle (RFN) Heitland Foundation w 1990r. Złoty Laur za mistrzostwo w sztuce Fundacji Kultury Polskiej za 2006r.



Pola latem,
akryl, płótno



Kiejstut Bereźnicki

Urodził się w Poznaniu w 1935 roku. Studia artystyczne odbył w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku, gdzie w 1958 roku uzyskał dyplom w pracowni prof. Stanisława Teisseyre'a. Od 1960 roku pracuje w PWSSP obecnie ASP w Gdańsku. Od 1982 roku prowadzi dyplomującą pracownię malarstwa. W latach 1981-84 pełnił funkcję prorektora. Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1984 roku, a profesora zwyczajnego w 1994 roku. Na swoim koncie ma liczne nagrody artystyczne i odznaczenia, m.in.: Złoty Krzyż Zasługi, Zasłużony dla Ziemi Gdańskiej, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Prace w zbiorach muzeów narodowych i w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą.



W kuchni,
ołówek, papier



Anna Bochenek

Urodzona w Toruniu w 1964 r., doktor sztuk plastycznych, absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych UMK w pracowni art. mal. Janusza Kaczmarskiego. Wystawia systematycznie od 1989 roku.

Wystawy indywidualne w Toruniu, Krakowie, Lublinie, Bydgoszczy, Gorzowie Wielkopolskim, Szczecinie, w Niemczech i Danii. Udział w wystawach zbiorowych w Krakowie, Szczecinie, Sopocie, Toruniu, Olsztynie, Włocławku, Tychach, Nowym Sączu, Starogardzie Gdańskim, Pelplinie, Częstochowie, Bielsku-Białej, Grudziądzu, Lesku, Rzeszowie, Krośnie, Gorzowie Wielkopolskim, Elblągu, Ostrowcu Świętokrzyskim, oraz w Holandii, Japonii, Niemczech i Wielkiej Brytanii.

Liczne nagrody w konkursach malarskich, prace w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu, Fundacji Malarstwa Polskiego w Lesku, Fundacji Polsko-Japońskiej im. Miyauchi oraz zbiorach prywatnych w Belgii, Holandii, Rosji, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Francji, Kanadzie, USA i Australii.



Dla sponsora, akryl, płótno



Renata Bonczar

Od urodzenia mieszka i pracuje w Katowicach. Studiowała w pracowni prof. Hoffmanna i prof. Jerzego Dudy Gracza, u którego w 1980 roku obroniła dyplom z malarstwa. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie – Wydział Grafiki w Katowicach. W 2004 roku w ASP w Katowicach uzyskała stopień doktora sztuki. Wielokrotnie zdobywała nagrody w najważniejszych konkursach malarskich w Polsce, takich jak: Bielska Jesień, Konkurs Malarski im. Z. R. Pomorskiego, Konkurs Malarski im. J. Sychalskiego, Festiwal Sztuki Współczesnej w Szczecinie – w 2008 roku otrzymała Nagrodę Prezydenta Miasta Szczecin. Obrazy i rysunki prezentowała na wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Obrazy znajdują się w wielu kolekcjach państwowych w Polsce a także w prywatnych w kraju i w świecie. Jest wykładowcą w Pracowni Malarstwa w SWSIM na Wydziale Grafiki.

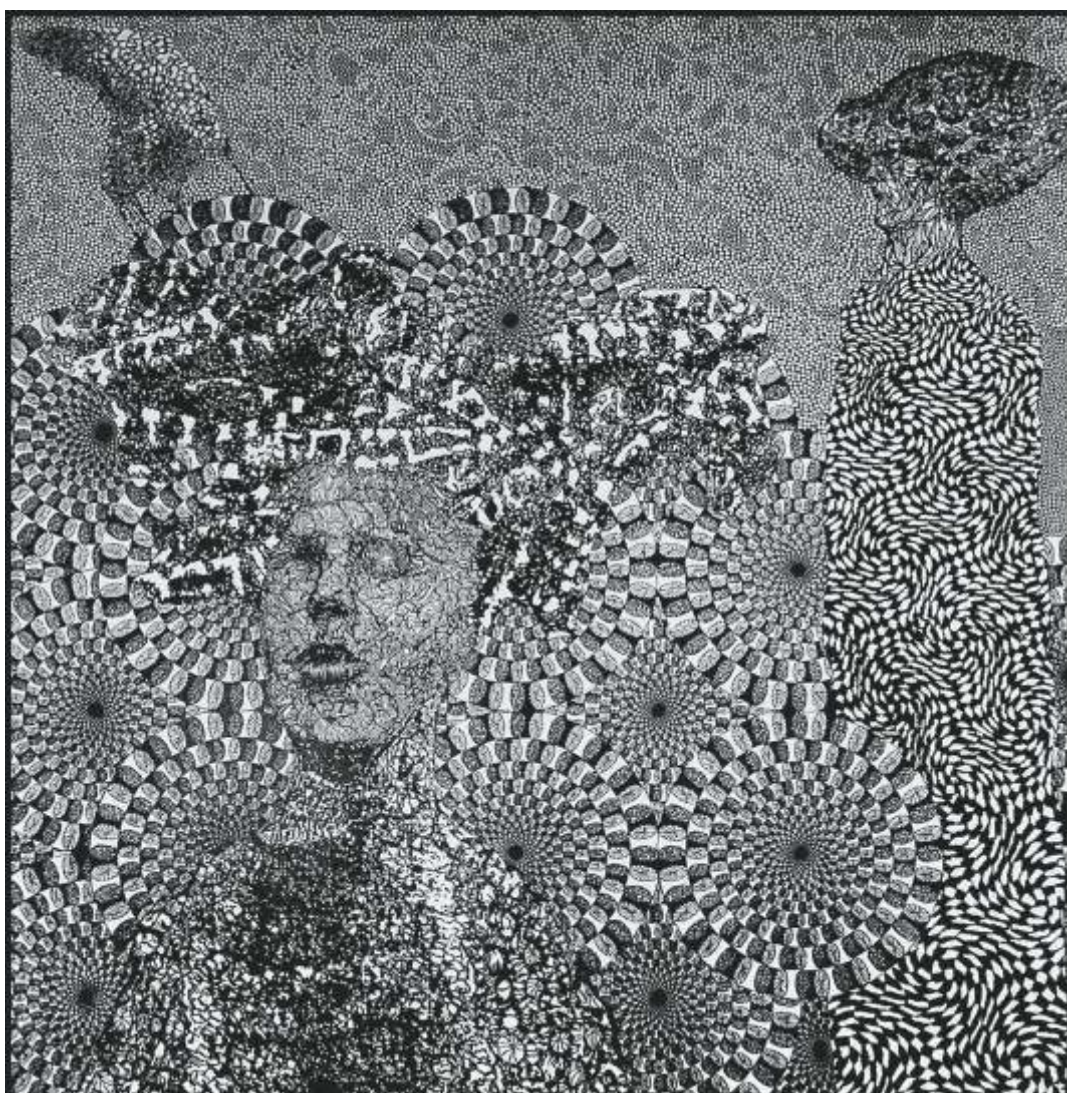


Archivum, olej, płótno



Iwona Cur

Urodzona w 1978 roku w Puławach. Absolwentka Wydziału Grafiki Warsztatowej EAS w Warszawie; dyplom z wyróżnieniem z grafiki warsztatowej w pracowni prof. Waldemara Szysza. Uprawia Grafikę. Autorka 5 wystaw indywidualnych. Udział w wielu wystawach zbiorowych, konkursach i warsztatach graficznych w Polsce i za granicą (Niemcy, Belgia, Korea). Wielokrotna laureatka w konkursie Grafika Warszawska.



Semper fugiosus, linoryt, papier



Franciszek Dziadek

Urodzony w 1939 roku w Katowicach-Janowie. Nauka w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Katowicach. Dyplom w 1959 roku. 1960-66 Krakowska Akademia Sztuk Pięknych Wydział Grafiki w Katowicach. Od 1966 roku był projektantem w Pałacu Młodzieży w Katowicach, Instytucie Maszyn Górniczych w Gliwicach, Gastronomii w Katowicach, Hutniczym Przedsiębiorstwie Remontowym w Katowicach i od 1982 do 1990 roku RSW Prasa (tygodnik „Tak i Nie” w Katowicach). Od 1992 roku uprawia malarstwo i rysunek. Wystawy indywidualne: w galeriach śląskich w Katowicach, Gliwicach, Chorzowie, Bytomiu. Udział w wystawach zbiorowych w kraju. Wiele nagród.



Mikołowskie Dni Muzyki, pastel, papier



Janusz Karbowniczek

Urodzony w 1950 roku w Przemyślu. Studia w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Wydział Grafiki w Katowicach. Dyplom w 1975 roku. Od 1997 jest pedagogiem tej uczelni. Obecnie jest profesorem na Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Zorganizował 63 wystawy indywidualne malarstwa i rysunku. Brał udział w wielu wystawach zbiorowych w kraju i za granicą: m.in. Międzynarodowe Triennale Rysunku (1978, 1981, 1982) we Wrocławiu, Festiwal Malarstwa Współczesnego w Szczecinie (1980, 1982, 1996, 1998, 2006), Międzynarodowe Targi Sztuki – Hamburg, Sztokholm, Genewa, Tokio, Chicago. Laureat wielu nagród i wyróżnień.



Dzień ósmy,
olej, płótno



Waldemar J. Marszałek

Urodzony w Dobrzycy na Środkowym Pomorzu w 1960 r. Studia: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych obecnie Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku na kierunku grafiki użytkowej. Dyplom uzyskał w 1985 r. Od razu po studiach rozpoczął pracę pedagogiczną na uczelni, najpierw jako asystent, obecnie adiunkt II st. W okresie studiów i przez wiele lat po ich ukończeniu uprawiał litografię i zajmował się projektowaniem graficznym. Od 1994 r. uprawia przede wszystkim malarstwo i rysunek. Ma na swym koncie około trzydziestu wystaw indywidualnych i udział w kilkudziesięciu ekspozycjach zbiorowych w kraju i za granicą, wielu o charakterze konkursowym. Mieszka i pracuje w Gdańsku.

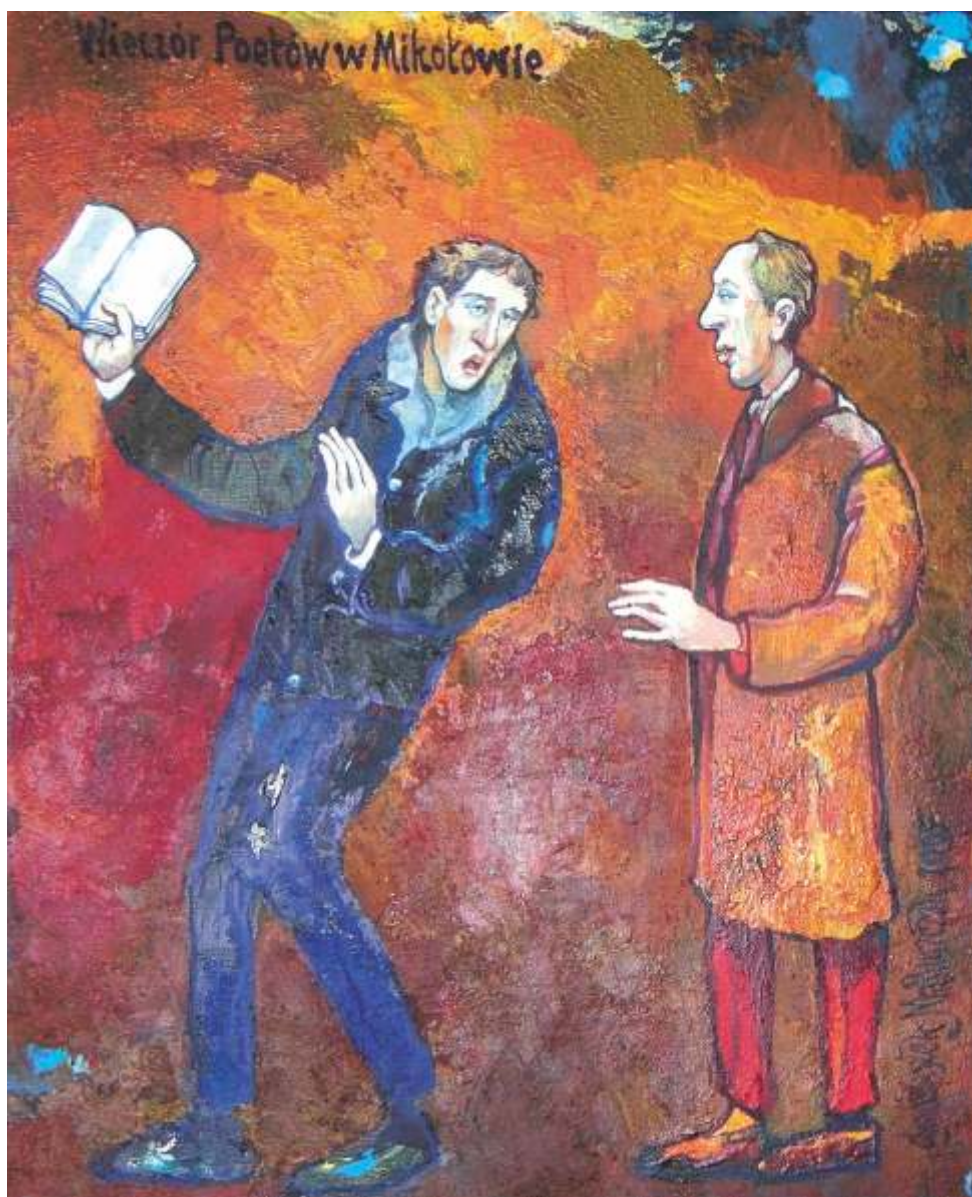


Postać w turbanie,
olej, płótno



Franciszek Małuszczak

Urodzony w Kotlicach w 1948 roku. Malarz, rysownik, grafik. Studia w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Twórca obrazów, rysunków, polichromii sakralnych, witraży, ilustracji do książek dla dorosłych i dzieci. Najważniejsze miejsca artysty to Kotlice, Zamość, Warszawa, Cegłów, Mikołów.



**Wieczór poetów
w Mikołowie,**
akryl, płótno



Jana Motlová

Urodzona w Ołomuńcu w 1951 roku. Mieszka i pracuje w Litovelu. Ukończyła Szkołę Zawodowo – Przemysłową w Brnie. Studia na Uniwersytecie Palackého w Ołomuńcu na Wydziale Teorii Kultury. Zajmuje się malarstwem na jedwabiu i na skórze, ceramiką i rysunkiem. Jest ilustratorką książek. Bierze udział w wystawach zbiorowych.

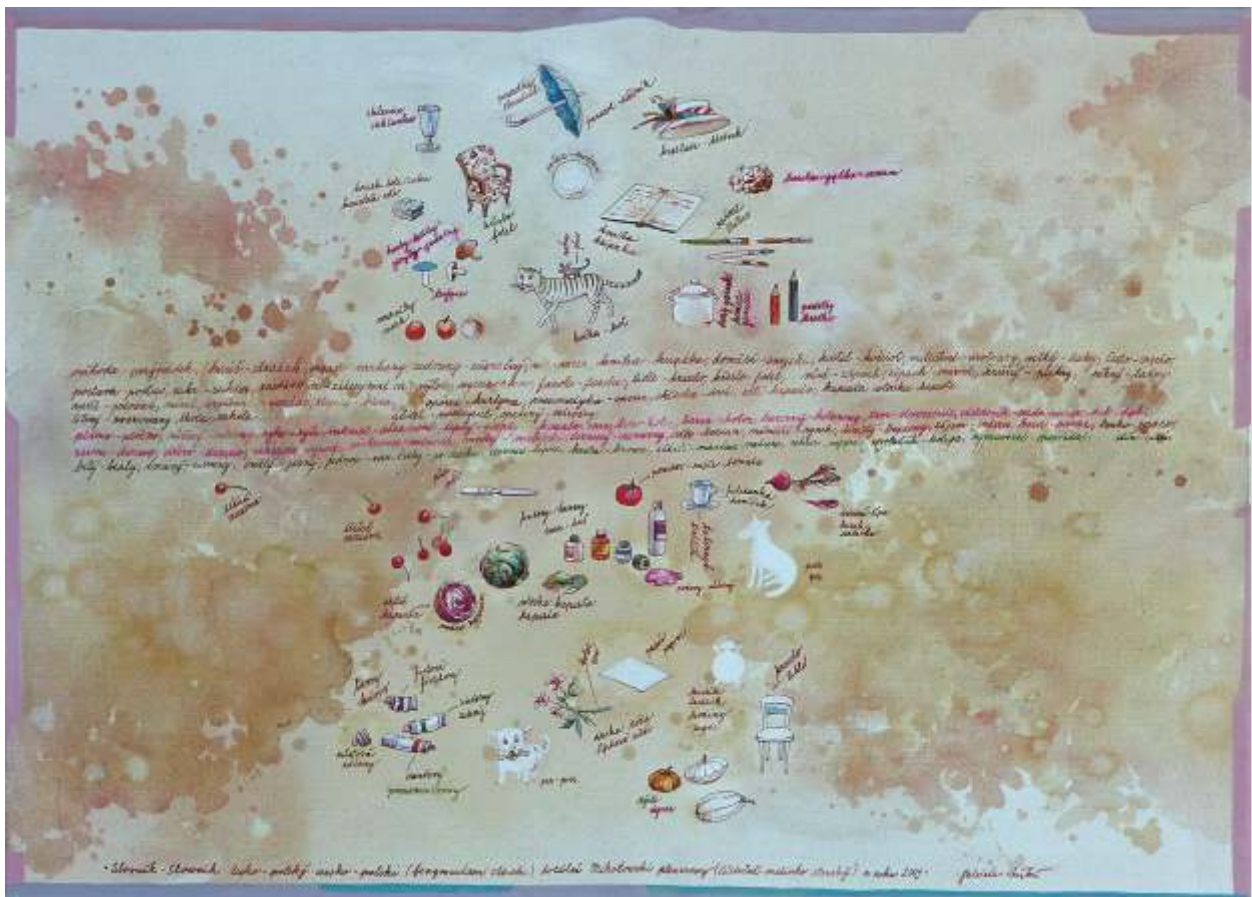


Kraina, gwasz, papier



Gabriela Nováková

Urodziła się w Ostrawie w 1964 roku. Ukończyła Wyższą Szkołę Pedagogiczną. Następnie ukończyła Akademię Sztuki, Architektury i Projektowania w Pradze. W 1989 uzyskała stypendium Rządu Francuskiego w Ecole Nationale Supérieure des Arts Décoratifs w Paryżu. Mieszka i pracuje w Pradze. Zajmuje się rysunkiem, malarstwem i projektowaniem. Wykłada na Wydziale Architektury Politechniki w Pradze. Wystawy indywidualne i zbiorowe.



Kompozycja, akryl, płótno



Ryszard Patzer

Urodzony w Rzeszowie w 1941 roku. Studia – Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych obecnie Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku na Wydziale Malarstwa w pracowni prof. Krystyny Łady-Studnickiej. Dyplom uzyskał w 1966 roku. Zajmuje się malarstwem. Uczestniczył w licznych plenerach malarskich. Brał udział w wielu wystawach zbiorowych i prezentacjach indywidualnych. Otrzymał liczne nagrody i wyróżnienia w konkursach malarskich.



Makowa łąka, akryl, płótno



Adam Romaniuk

Urodzony w Gliwicach w 1949 roku. Katowicki Wydział Grafiki ASP w Krakowie ukończył w roku 1973. Od 1973r. pracował jako asystent, starszy asystent i adiunkt w Katedrze Projektowania Graficznego. W latach 1978-91 prowadził kolejno Pracownię Projektowania Typograficznego, Zespoloną Pracownię Kompozycji, Liternictwa i Typografii, Pracownię Projektowania Graficznego II – Projektowanie Książki. Od 1991 do 2000r. kierował Pracownią Druku Płaskiego /Litografii/, a od 2000r. Pracownią technik Nietradycyjnych. Od 2003r. prowadzi Pracownię Technik Cyfrowych w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Uprawia: grafikę warsztatową /litografię, serigrafię, grafikę cyfrową/, grafikę projektową /projektowanie książki, grafikę prasową, plakat/. Zorganizował ponad 40 wystaw indywidualnych oraz brał udział w ponad 200 wystawach w kraju i za granicą.



Czarny karnawał, druk cyfrowy



Alina Sibera

Studia w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Grafiki w Katowicach. Dyplom w 1977 roku. Jest członkiem Stowarzyszenia Pastelistów Polskich. Autorka wielu wystaw indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą m.In: w Niemczech, Holandii, Włoszech i Rosji. Uczestniczka plenerów malar- skich i wystaw poplenerowych. Uprawia malarstwo i projektowanie graficzne. Mieszka w Wieluniu.



Zalotnica, olej, płótno



Cora Jeanne Sijtsema-Saartjes

Urodzona w Leidschendam w 1946 roku. Mieszka i pracuje ponad 40 lat w Nijmegen. Źródłami inspiracji są: przyroda i przeszłość przedmiotów. Używa różnych technik malarskich: akryl, akwarela, olej i pastele. Większość jej obrazów to przedstawienia niefiguratywne.



Kalejdoskop,
akryl, płótno



Piet Snellaars

Urodzony w Wellerlooi w 1943 roku. Zamieszkały w Beuningen – Holandia. Architekt, urbanista, malarz. Od 1991 roku uczestniczy w plenerach zagranicznych. Wielokrotny uczestnik Impresji Mikołowskich. W 1981 roku był współzałożycielem Stowarzyszenia Malarzy Amatorów „Paulusgilde”. Od 2005 roku, po zakończeniu kariery zawodowej, cały swój czas poświęca swym pasjom: malowaniu oraz graniu na akordeonie, organizowaniu plenerów.



Without words,
akwarela, papier



Józef Stolorz

Urodził się w Katowicach w 1950 roku. W 1969 roku ukończył Katowickie Liceum Sztuk Plastycznych. Studiował Konserwatorstwo i Zabytkoznawstwo na Wydziale Sztuk Pięknych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Historię Sztuki na KUL w Lublinie. Od 1991 roku jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. Oprócz malarstwa sztalugowego zajmuje się również rysunkiem. Od kilku lat projektuje i realizuje oprawy dzieł sztuki.



Koroźja, olej, płótno



Barbara Szubińska

Urodzona w 1934 roku. Ukończyła studia w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

W 1960 roku rozpoczęła działalność artystyczną. Miała 55 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą. Wzięła udział w 98 wystawach zbiorowych. Otrzymała kilka nagród i wyróżnień na ogólnopolskich wystawach malarstwa i rysunku. Była stypendystką Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Rządu Francuskiego. Od 1992 roku jest wykładowcą akademickim w stopniu doktora habilitowanego w Europejskiej Akademii Sztuki w Warszawie.



Idąc na Wetlinę, olej, płótno



Stanisław Tabisz

Urodzony w 1956 roku. Studia na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. J. Matejki w Krakowie w pracowniach doc. Zbigniewa Kowalewskiego, prof. Juliusza Joniaka i prof. Tadeusza Brzozowskiego. Dyplom w 1982 roku w pracowni prof. J. Joniaka. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem, scenografią. Publikuje artykuły i eseje o sztuce w prasie codziennej i czasopismach specjalistycznych. Autor 40 wystaw indywidualnych malarstwa i rysunku w Polsce i za granicą. Udział w ponad 90 wystawach zbiorowych. W 2005 roku uzyskał tytuł profesora. Prowadzi Pracownię Malarstwa na Wydziale Grafiki ASP w Krakowie. Jest prezesem Związku Polskich Artystów Plastyków okręgu krakowskiego.

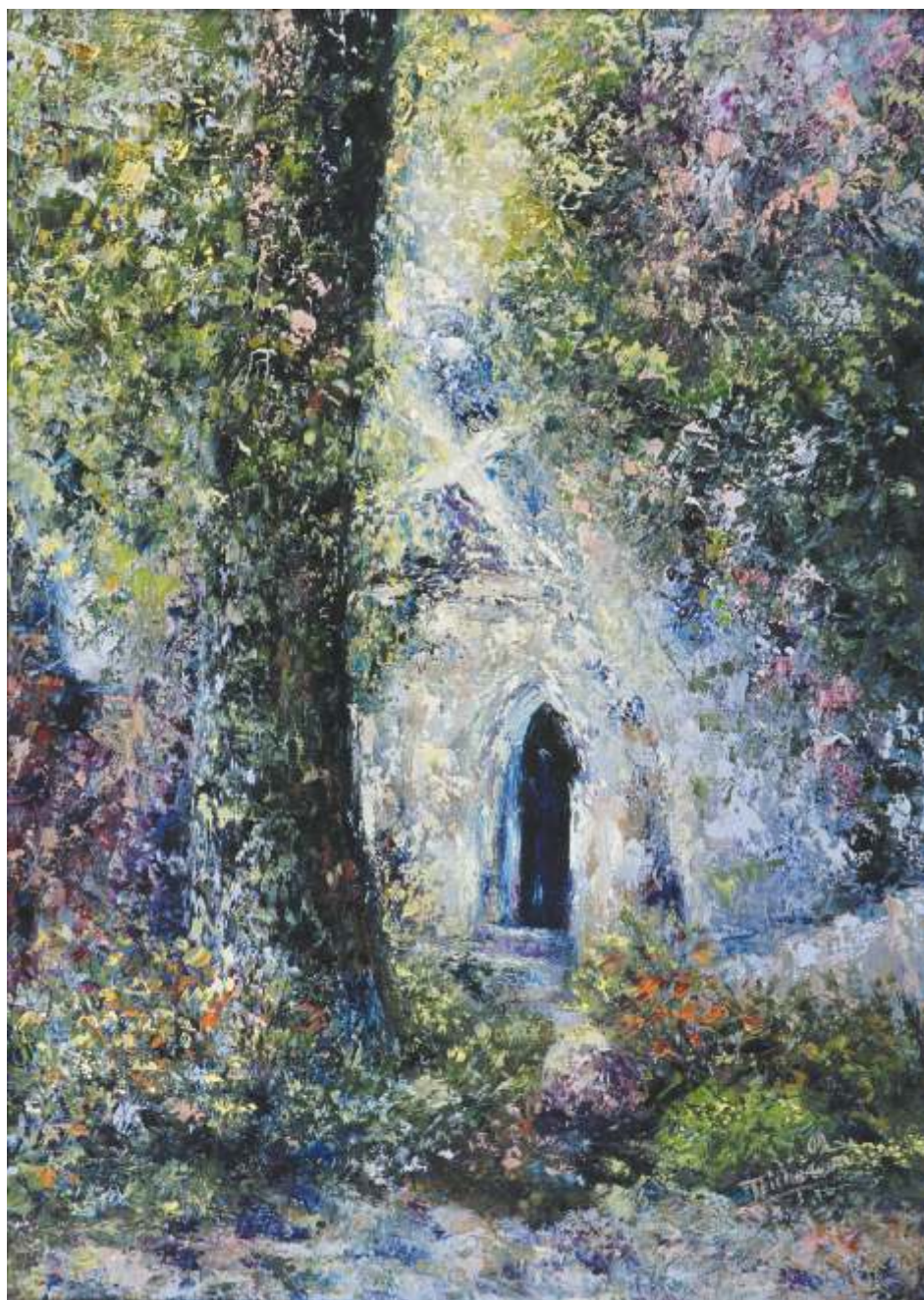


Chimera, akryl, płótno



Alena Teicherová

Urodziła się w Provažskiej Bystrzycy w 1964 roku. Mieszka i tworzy w Dubnicy nad Wagiem. Jest absolwentką Wydziału Pedagogicznego UMB w Bańskiej Bystrzycy i Ikonopisarskiej Szkoły w Michalovicach. Zajmuje się akwarelą, malarstwem olejowym, ilustratorstwem i ikonopisarstwem. Działa jako pracownik kulturalno-oświatowy w Domu Kultury w Ilavie. Jest także członkiem związku ikonopisarzy św. Cyryla i Metodego na Słowacji. Ilustrowała książki znanych słowackich poetów i pisarzy, np. Teodora Kriza. Swoje prace prezentowała na licznych indywidualnych wystawach w kraju i za granicą.



Pustovne,
olej, płótno



Vratislav Varmuža

Urodzony w 1934 roku. Studia na Uniwersytecie Palackiego w Ołomuńcu. Dyplom w 1959 r. na Wydziale Rysunku i Malarstwa. Nauczyciel w Liceum Plastycznym w Uherskim Hradisti i wykładowca na Uniwersytecie Ostrawskim na Wydziale Pedagogicznym. Zajmuje się ceramiką, grafiką warsztatową i cyfrową. Autor 30 wystaw indywidualnych i ponad 50 zbiorowych w kraju i za granicą. Członek Związku Artystów Czeskich. Mieszka i pracuje w Ostrawie.



Autoportret, technika własna, papier



Henryk Waniek

Urodził się w Oświęcimiu w 1942 roku. Rozpoczął studia w roku 1964 na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Wydział Grafiki w Katowicach. Dyplom w 1970 r. W latach 1965-1966 był hospitantem na Wydziale Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1976 r. był stypendystą Rządu Włoskiego a w latach 1976-77 otrzymał stypendium Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem, grafiką. Pisarz i publicysta, krytyk artystyczny i literacki. Na swoim koncie ma scenografie, liczne wystawy indywidualne i zbiorowe. Prace w wielu kolekcjach muzealnych w Polsce i w świecie. Opublikował ponad 10 książek. Za zasługi w działalności na rzecz Śląska oraz osiągnięcia w pracy zawodowej odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



Miasto zatracenia, ojej, płótno



Leszek Żegalski

Urodzony w 1959 roku na Śląsku Cieszyńskim jako abstrakcjonista. 1979-84 studia na ASP w Krakowie Wydz. Grafiki i Malarstwa, uczeń Matejki, Duchampa i Dudy-Gracza. Początek kariery artystycznej przypada na wczesne, obecnie zapomniane, lata 80-te. Był wraz z Terce-tem Nadętym prekursorem w użyciu reklamy w celu propagowania własnej sztuki i poglądów. W 1988 r. otrzymał Grand Prix Arsenau. Od 1990 roku jest członkiem Künstlerseinerbund w Berlinie. Ogółem ponad 240 wystaw indywidualnych i grupowych w kraju i zagranicą.



Akt, ojej, płótno



